



Data: 13.06.2025

Dotyczy: [Rzeczpospolita](#)

POJĘCIE SZKODY A ODPOWIEDZIALNOŚĆ CZŁONKA ZARZĄDU

To członek zarządu ma obowiązek udowodnić, że wierzyciel nie poniósł szkody.

Pojęcie szkody w znaczeniu przyjętym w art. 299 § 2 kodeksu spółek handlowych (KSH) należy postrzegać w sposób szczególny i odmienny niż na podstawie art. 361 § 2 Kodeksu cywilnego (KC). Szkada z art. 299 § 2 kodeksu spółek handlowych, polega bowiem na obniżeniu potencjału majątkowego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, powodującym niemożność wyegzekwowania zobowiązań spółki z jej majątku – podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z 13 grudnia 2024 r., w sprawie o sygnaturze akt I CSK 506/24.

POJĘCIE SZKODY A ODPOWIEDZIALNOŚĆ CZŁONKA ZARZĄDU – STAN FAKTYCZNY

Przedmiotowe orzeczenie zapadło na kanwie sporu toczącego się między spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, która była powodem, a członkami zarządu tej spółki będących pozwanymi. Sprawę do Sądu Najwyższego skierowali pozwani wnosząc skargę kasacyjną. Pozwani w skardze kasacyjnej powołali się m.in. na wątpliwości co do wykładni szkody w kontekście art. 299 § 2 KSH (artykuł ten określa przesłanki zwolnienia członka zarządu spółki z odpowiedzialności solidarnej za jej zobowiązania, w przypadku gdy egzekucja z majątku spółki okaże się bezskuteczna, a jednym z kluczowych aspektów tej odpowiedzialności jest fakt poniesienia szkody przez wierzyciela).

Skarżący zapytali Sąd Najwyższy: „czy szkoda, o której mowa w powołanym przepisie, odpowiada różnicy w potencjale majątkowym spółki, jaka wystąpiła, a do jakiej potencjalnie nie doszłoby, gdyby członkowie zarządu dochodzili na drodze sądowej przysługujących spółce wierzytelności natychmiast po tym, jak stały się wymagalne, ewentualnie skorzystali z prawa przejęcia na własność nieruchomości dłużnika”.

POJĘCIE SZKODY A ODPOWIEDZIALNOŚĆ CZŁONKA ZARZĄDU – ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU NAJWYŻSZEGO

Sąd Najwyższy jedynie ubocznie odniósł się do kwestii terminu dochodzenia wierzytelności ponieważ odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Jednakże SN wyjaśnił, że zgodnie z istniejącym dorobkiem orzeczniczym, pojęcie szkody w tym przypadku ma znaczenie szczególne i odmienne od klasycznego rozmiennienia szkody.

Sąd Najwyższy wskazał, że przedmiotowa szkoda, polega na obniżeniu potencjału majątkowego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, powodującym niemożność wyegzekwowania zobowiązań spółki z jej majątku. Przy czym należy w tym zakresie odwołać się do stanu majątkowego spółki, który istniał w czasie właściwym do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz zachować określoną przez przepisy prawa upadłościowego kolejność zaspokojenia wierzycieli spółki z masy upadłości. W praktyce zatem, próba uwolnienia się przez członka zarządu spółki od odpowiedzialności solidarnej za zobowiązania spółki wymaga od członka zarządu udowodnienia, że należność wierzyciela spółki nie zostałaby spłacona w wyższej kwocie, gdyby wniosek o ogłoszenie upadłości zostałby

złożony w terminie. Ponadto Sąd Najwyższy przypomniał również, że w tego typu sprawach, to członek zarządu ma obowiązek udowodnić, że wierzyciel nie poniósł szkody. A więc jest to również odmienne rozłożenie ciężaru dowodu w porównaniu do ogólnej reguły wynikającej z przepisów KC.

KOMENTARZ PRAWNIKA

Solidarna odpowiedzialność członka zarządu za zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na skutek bezskutecznej egzekucji wobec spółki to szczególna postać odpowiedzialności, która funkcjonuje niejako na styku przepisów kodeksu spółek handlowych (KSH), prawa upadłościowego i kodeksu cywilnego (KC). Z tego względu inaczej rozumiane jest pojęcie szkody na podstawie art. 299 § 2 KSH, a inaczej na podstawie art. 361 § 2 KC.

W praktyce bowiem szkoda w rozumieniu art. 299 § 2 KSH powstaje na skutek obniżenia potencjału majątkowego spółki albo w wyniku zawinionego działania (bądź zaniechania) członków zarządu, co prowadzi do stanu niewypłacalności spółki, albo w wyniku zawinionego niezgłoszenia w odpowiednim terminie wniosku o ogłoszenie upadłości – co wiąże się z uszczerbkiem majątkowym po stronie wierzyciela spółki. Szkoda ta leży zatem w reżimie odpowiedzialności deliktowej i jest ściśle powiązana z potencjałem majątkowym spółki oraz uszczerbkiem majątkowym po stronie jej wierzyciela. Obniżony potencjał majątkowy spółki powoduje brak możliwości wyegzekwowania długów z jej majątku, co prowadzi do bezskuteczności egzekucji. Jednocześnie, co do zasady, nie ma znaczenia czy bezskuteczność egzekucji z majątku spółki miała miejsce w chwili, gdy członek zarządu pełnił funkcję w zarządzie, czy też nastąpiła po zakończeniu pełnienia funkcji. Te elementy oczywiście ocenia każdorazowo sąd rozpoznający konkretną sprawę.

Pomimo tego, że orzecznictwo (jak się wydaje) wypracowało jednolity pogląd co do rozumienia szkody na podstawie art. 299 § 2 KSH, nierzadko jednak dochodzi do próby jej interpretacji z pominięciem powyższych elementów i z położeniem nacisku na klasyczne rozumienie szkody.

Jest to niewątpliwie ślepy zaułek, który może znacznie utrudnić (a nawet uniemożliwić) próbę uwolnienia członka zarządu z odpowiedzialności solidarnej za długi spółki. Tym samym należy pozytywnie ocenić wykładnię dokonaną przez Sąd Najwyższy w przedmiotowym orzeczeniu.

PRZEPISY – ZASADY ODPOWIEDZIALNOŚCI

Art. 361 Kodeksu cywilnego

§ 1. Zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

§ 2. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Art. 299 Kodeksu spółek handlowych

§ 1. Jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania.

§ 2. Członek zarządu może się uwolnić od odpowiedzialności, o której mowa w § 1, jeżeli wykaze, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub w tym samym czasie wydano postanowienie o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo o zatwierdzeniu układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewydania postanowienia o otwarciu

postępowania restrukturyzacyjnego albo niezatwierdzenia układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu wierzyciel nie poniósł szkody.

Kamil Piontek, radca prawny we [wrocławskim biurze Rödl & Partner](#)